



POLSKI INSTYTUT SPRAW
MIĘDZYNARODOWYCH

**Specjalizacja Polski w międzynarodowej
współpracy na rzecz rozwoju
– szanse, wyzwania, zagrożenia**

Raport z konferencji

Spis treści

Wprowadzenie	5
Przebieg konferencji	6
Uwarunkowania	7
Główne wnioski	9
Uwarunkowania i motywacje polskiej pomocy rozwojowej	9
Polski system współpracy rozwojowej	10
Specjalizacja rozwojowa Polski	11
Rekomendacje	14

Wprowadzenie

Raport prezentuje wnioski z konferencji pod tytułem: „Specjalizacja Polski w międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju – szanse, wyzwania, zagrożenia”, która odbyła się 26 maja 2010 r. w Polskim Instytucie Spraw Międzynarodowych. Celem konferencji było zainicjowanie publicznej debaty na temat polskiej specjalizacji rozwojowej, dokonanie wstępnej analizy przewag komparatywnych kraju i wskazanie propozycji lepszego wykorzystania potencjału Polski w zakresie międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju.

Raport składa się z czterech części. W pierwszej prezentuje podstawowe informacje na temat organizacji i przebiegu konferencji. Drugą stanowi wprowadzenie do tematu specjalizacji rozwojowej państw oraz przypomnienie międzynarodowych uwarunkowań polskiej współpracy na rzecz rozwoju. Kolejna część zawiera główne obserwacje organizacji i funkcjonowania polskiego systemu pomocowego i wnioski z nich, ze szczególnym uwzględnieniem problemu specjalizacji rozwojowej. Na podstawie tych spostrzeżeń sporządzone zostały rekomendacje dotyczące dalszego kształtowania polskiej specjalizacji rozwojowej prezentowane w ostatniej części.

Podobnie jak konferencja, raport powinien przyczynić się do pogłębienia zainteresowania tym tematem i może stanowić punkt wyjścia dalszych analiz i prac w tej dziedzinie.

Przebieg konferencji

W konferencji udział wzięło blisko stu uczestników reprezentujących administrację rządową (MSZ, MF, KPRM, Kancelarię Sejmu), organizacje pozarządowe i międzynarodowe (m.in. PAH, Grupa Zagranica, Fundacja Partners Polska, Fundacja Edukacja dla Demokracji, UNDP, ONZ), środowiska akademickie i eksperckie (m.in. Uniwersytet Warszawski, Ośrodek Studiów Wschodnich, Global Development Research Group, Forum Młodych Dyplomatów, PISM) oraz dziennikarze (TVP Info, Polskie Radio Program dla Zagranicy, „Gazeta Wyborcza”, „Rzeczpospolita”).

W ramach konferencji odbyły się trzy panele poświęcone odpowiednio uwarunkowaniom polskiej współpracy rozwojowej, stanowi i realizacji polskiej pomocy rozwojowej oraz analizie kierunków specjalizacji rozwojowej RP. W każdej sesji swoje opinie i oczekiwania mogli skonfrontować przedstawiciele czterech najważniejszych podmiotów i środowisk zaangażowanych w polską współpracę rozwojową (reprezentanci władz, NGO, eksperci oraz media).

W poszczególnych sesjach udział wzięli:

Panel I. Pomagać czy nie pomagać?

Uwarunkowania i motywacje polskiej pomocy rozwojowej:

- Tadeusz Iwiński – poseł na Sejm RP
- Iza Wilczyńska – specjalista, Polska Akcja Humanitarna
- Jan Szczyciński – specjalista, United Nations Development Programme
- Dariusz Rosiak – dziennikarz, „Rzeczpospolita”

Panel II. Atuty i słabości Polski w międzynarodowej współpracy rozwojowej:

- Mirosław Sycz – zastępca dyrektora, Departament Współpracy Rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych
- Wojciech Tworkowski – dyrektor wykonawczy, Grupa Zagranica
- Katarzyna Czaplicka – prezes, Global Development Research Group
- Adam Leszczyński – dziennikarz, „Gazeta Wyborcza”

Panel III: Kierunki i dziedziny polskiej specjalizacji w międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju:

- Agata Czaplińska – zastępca dyrektora, Departament Wdrażania Programów Rozwojowych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych
- Marcin Wojtalik – członek zarządu, Instytut Globalnej Odpowiedzialności
- Patryk Kugiel – analityk, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych
- Wojciech Cegielski – dziennikarz, TVP Info, Polskie Radio
- Maciej Golubiewski – Dyrekcja Generalna ds. Rozwoju Komisji Europejskiej

Uwarunkowania

W miarę wzrostu wolumenu środków finansowych przekazywanych na walkę z ubóstwem na świecie coraz większą wagę przykłada się do poprawy skuteczności globalnej współpracy na rzecz rozwoju. Istotną inicjatywą w tym zakresie jest międzynarodowy podział pracy donatorów i specjalizacja krajów (geograficzna i sektorowa) w wybranych dziedzinach, w których mają one przewagę komparatywną. Takie podejście ma przeciwdziałać m.in. fragmentaryzacji pomocy rozwojowej, wpływać na zmniejszanie kosztów transakcyjnych i sprawne wykorzystywanie odpowiednich zasobów i atutów poszczególnych państw donatorów.

Dążenie do większej specjalizacji rozwojowej darczyńców odgrywa istotną rolę w aktywności wielu organizacji, do których należy Polska. Już Traktat o Unii Europejskiej z Maastricht (1992) wskazywał, że państwa członkowskie są zobowiązane do zapewnienia spójności, koordynacji i komplementarności działań pomocowych w ramach Unii. Na potrzebę harmonizacji i komplementarności pomocy rozwojowej różnych państw wskazywały m.in. Deklaracja Milenijna ONZ (2000 r.), Konsensus z Monterrey w sprawie finansowania współpracy rozwojowej (2002 r.) czy Deklaracja rzymska w sprawie harmonizacji pomocy (2003 r.).

W Deklaracji paryskiej w sprawie skuteczności pomocy (2005 r.) harmonizację uznano wprost za jedną z pięciu podstawowych zasad współpracy rozwojowej. Według zapisów Deklaracji efektywny podział pracy między donatorami oparty na ich przewagach komparatywnych na poziomie wybranych krajów i sektorów może wyraźnie poprawić skuteczność świadczenia pomocy. Również Europejski konsensus w sprawie rozwoju (2005 r.) zaleca krajom członkowskim UE poprawę koordynacji i komplementarności pomocy rozwojowej. W maju 2007 r. Unia Europejska przyjęła Europejski kodeks postępowania w dziedzinie komplementarności i podziału pracy, zawierający zestaw norm i zasad, które państwa członkowskie mogą stosować na zasadzie dobrowolności w swojej działalności pomocowej. W roku 2008 UE uruchomiła pilotażowy program wprowadzający podział pracy dla kilkunastu państw członkowskich i obejmujący blisko trzydzieści krajów partnerskich – *UE Fast Track on Division of Labour*. W maju 2009 r. Komisja Europejska przedstawiła praktyczny podręcznik, który ma ułatwić wprowadzenie efektywnego systemu podziału pracy w UE. Jednocześnie tylko w 2009 r. Unia przekazała blisko 300 mln euro krajom członkowskim na realizację programów rozwojowych w ramach tzw. współpracy delegowanej. Poprawa harmonizacji została uznane za jeden z ważnych celów do realizacji także w Planie działań z Akry (2008 r.) W ostatnich latach podział pracy donatorów stał się tym samym jedną z najważniejszych inicjatyw UE i OECD w celu poprawy efektywności współpracy rozwojowej.

Polska, rozwijając własny system współpracy pomocowej, powinna coraz wyraźniej określać zakres swojej specjalizacji rozwojowej, zarówno w wymiarze

geograficznym, jak i sektorowym. Wymaga to przeprowadzenia szerokiej analizy potencjału Polski w tej dziedzinie, zbadania potrzeb rozwojowych krajów rozwijających się, uwarunkowań międzynarodowych i w końcu wskazania najważniejszych polskich przewag komparatywnych, akceptowanych tak przez kraje biorców polskiej pomocy, jak i przez innych donatorów europejskich. To ostatecznie od trafnego wyboru priorytetów geograficznych i tematycznych będą w dużej mierze zależeć jakość i kierunek ewolucji polskiej współpracy rozwojowej. Trafne wskazanie własnej specjalizacji rozwojowej nie tylko poprawi efektywność pomocy, lecz także umożliwi Polsce skuteczniejsze włączenie się w unijną politykę rozwojową i skorzystanie z budowanego w UE systemu podziału pracy donatorów.

Główne wnioski

Szerokie ujęcie tematu specjalizacji rozwojowej w aspekcie międzynarodowym i krajowym pozwoliło na dokonanie wszechstronnego przeglądu najważniejszych elementów polskiego systemu współpracy rozwojowej. Główne obserwacje i opinie wyrażone w trakcie konferencji można przedstawić w trzech zasadniczych grupach: uwarunkowania i motywacje polskiej pomocy rozwojowej, system współpracy rozwojowej RP oraz specjalizacja rozwojowa Polski.

Uwarunkowania i motywacje polskiej pomocy rozwojowej

Polska jako nowy donator włącza się w istniejący już system międzynarodowej współpracy na rzecz rozwoju. Rodzi to określone oczekiwania wobec Polski w zakresie dostosowania systemu do obowiązujących celów, zasad i standardów udzielania pomocy rozwojowej oraz wypełnienia przyjmowanych zobowiązań. Główne ramy prawne określające międzynarodowy system współpracy rozwojowej wyznaczają: Deklaracja milenijna ONZ (2000 r.), Deklaracja paryska w sprawie skuteczności pomocy (2005 r.) oraz Europejski konsensus w sprawie rozwoju (2005 r.). Oprócz uwarunkowań zewnętrznych na obraz polskiej pomocy wpływają też czynniki wewnętrzne, takie jak niewielkie doświadczenia w działalności pomocowej, różny stan związków z poszczególnymi krajami rozwijającymi się, czy też główne priorytety polityki zagranicznej. Ważnym ograniczeniem w rozwoju systemu pomocowego jest niewielkie zainteresowanie tą tematyką zarówno polskiej klasy politycznej, jak również ogółu społeczeństwa. Wpływa to na brak wyraźnej woli politycznej usprawnienia tej sfery aktywności państwa, co obrazują m.in. niekończące się prace nad ustawą rozwojową (trwające już niemal 10 lat) czy brak podkomisji ds. rozwoju w Sejmie.

Zdaniem zdecydowanej większości uczestników konferencji Polska powinna rozwijać własny system współpracy rozwojowej. Silna krytyka międzynarodowych wysiłków na rzecz rozwoju zgłaszana przez różne środowiska nie może służyć do uzasadniania naszej bierności w tej dziedzinie, ale powinna mobilizować do zwiększenia kontroli i poprawy efektywności udzielanego wsparcia. Oprócz zobowiązań międzynarodowych, czynnikiem, który w największym stopniu dał impuls do rozwoju polskiego systemu pomocowego uczestnicy konferencji podkreślali szczególnie motywację moralną świadczenia pomocy. Wskazywano na hasła solidarności i wspólny los ludzkości, widoczne jeszcze wyraźniej w czasach globalizacji i postępujących współzależności, jako podstawowe przesłanki pomagania. W związku z tym zwracano uwagę, że pomoc rozwojowa Polski powinna w większym stopniu mieć na celu eliminację biedy i ubóstwa oraz realizację milenijnych celów rozwoju. Dotychczasowe wsparcie Polski jest, zdaniem części prelegentów, zbyt często upolitycznione, tzn. w większym stopniu przyczynia się do osiągnięcia celów politycznych Polski, niż potrzeb rozwojowych krajów biorców. Pomimo że element interesu politycznego musi być obecny w pomocy

rozwojowej (np. dla mobilizacji poparcia społecznego), taka motywacja nie powinna być jednak dominująca, gdyż osłabia efektywność pomocy i podważa jej sens. Jednocześnie zwrócono uwagę, że pomoc rozwojowa to ważne narzędzie tzw. miękkiej dyplomacji, wpływające na budowę pozytywnego wizerunku kraju. W końcu pomoc rozwojowa może przyczyniać się do zapewnienia obecności Polski w nowych regionach świata, a ponadto jej świadczenie daje cenne doświadczenie i umiejętności oraz kontakty, które mogą być w dłuższej perspektywie wykorzystane w realizacji interesów gospodarczych czy politycznych.

Polski system współpracy rozwojowej

System współpracy na rzecz rozwoju jest dość skomplikowany i obejmuje wiele podmiotów świadczących pomoc oraz różne formy i mechanizmy wsparcia. Polska oficjalna pomoc rozwojowa (ODA) świadczona jest na poziomie 0,08% PKB (ok. 900 mln złotych w 2008 r.). Składają się na nią środki przekazywane kanałami wielostronnymi (ok. 75% całości) oraz kanałami dwustronnymi (ok. 25%). W wykorzystaniu pomocy dwustronnej główną rolę odgrywają: Ministerstwo Finansów (przekazuje pomoc finansową i przydziela środki na pomoc rozwojową dla innych resortów), Ministerstwo Spraw Zagranicznych (głównie pomoc projektowa) oraz Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego (pomoc stypendialna). Fundusze przekazywane za pośrednictwem MSZ w ramach programu polskiej pomocy rozwojowej stanowią tradycyjnie jedynie ok. 10–15% polskiej ODA. Głównymi partnerami MSZ zaangażowanymi w realizację projektów rozwojowych są organizacje pozarządowe, administracja samorządowa oraz uczelnie publiczne i niepubliczne. Pomoc zarządzana przez MSZ trafia w zdecydowanej większości (ok. 80%) do siedmiu krajów priorytetowych: Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Gruzji, Afganistanu, Autonomii Palestyńskiej oraz Angoli.

W ostatnich miesiącach rozpoczęto ważne zmiany w polskim systemie współpracy rozwojowej, świadczące o rosnącym znaczeniu tej dziedziny w aktywności państwa. Można do nich zaliczyć: utworzenie od 2010 r. pionu współpracy rozwojowej w MSZ, wzrost zatrudnienia w MSZ specjalistów zajmujących się współpracą rozwojową (do ponad 60 osób) oraz intensyfikację prac nad nową ustawą o współpracy rozwojowej i o utworzeniu agencji rozwojowej. Wprowadzane reformy mają przygotować sprawniejsze zarządzanie rosnącymi wydatkami na pomoc rozwojową i rozwiązać wiele obecnych problemów funkcjonowania systemu.

Zdaniem uczestników konferencji do głównych słabości obecnego systemu należą:

- niezadowalający poziom finansowania pomocy rozwojowej (zwłaszcza wobec zobowiązania w ramach UE do przekazywania na ten cel 0,17% PKB w 2010 r.);

- brak odpowiednich ram prawnych i skutecznych mechanizmów finansowania pomocy rozwojowej (co m.in. uniemożliwia realizację projektów wieloletnich i wyklucza udział biznesu w projektach rozwojowych);
- brak długofalowej wizji i niedookreślenie miejsca pomocy rozwojowej w polskiej polityce zagranicznej (czy jest to dziedzina samodzielna, czy podporządkowana celom politycznym);
- rozproszenie geograficzne i tematyczne (brak jasno sprecyzowanej specjalizacji rozwojowej – pomoc w zbyt małych kwotach trafia do zbyt dużej liczby biorców i dzielona jest na zbyt wiele różnych sektorów);
- mała autonomia ambasad i zbyt centralizowanie systemu pomocowego (utrudnia realizację projektów i koordynację pomocy z działaniami innych donatorów na poziomie kraju biorcy);
- brak korelacji i współpracy z systemem europejskim (np. nie korzystamy z koncepcji współpracy delegowanej);
- brak systemowego wsparcia polskich partnerów zaangażowanych w pomoc rozwojową (m.in. organizacji pozarządowych, administracji rządowej i samorządowej).

Uczestnicy mieli znacznie większe trudności ze wskazaniem atutów obecnego systemu pomocowego. Za główną zaletę uznano zgodnie to, że system ten jest dopiero tworzony, co daje szansę na uniknięcie błędów popełnianych we wcześniejszych dekadach przez innych donatorów pomocy. Aby wykorzystać tę okazję, niezbędne będzie jednak umiejętne sięgnięcie do doświadczeń pozostałych krajów (doświadczonych donatorów z UE, ale też np. Czech) oraz wypracowanych już zasad skuteczności pomocy. Konieczna jest także poprawa monitoringu i ewaluacji pomocy – zarówno przez MSZ, jak i podmioty realizujące projekty – co usprawni proces uczenia się i stałego doskonalenia systemu.

Specjalizacja rozwojowa Polski

Zagadnieniu polskiej specjalizacji w międzynarodowej współpracy rozwojowej nie poświęcano dotąd należytej uwagi. Brak ciągle kompetentnych analiz polskich przewag komparatywnych w tej dziedzinie. Dlatego specjalizacja rozwojowa kształtowała się w dużej mierze samoistnie i spontanicznie, na podstawie bardzo ogólnej oceny atutów Polski, a także związków historycznych, geograficznych i kulturowych z krajami partnerskimi. Wydaje się, że takie podejście mogło mieć wpływ na powstanie wielu obecnych wad polskiej współpracy rozwojowej. Dotyczy to w szczególności wtórnego i podrzędnego charakteru pomocy rozwojowej wobec innych interesów politycznych państwa; dostosowanie jej raczej do zasobów i celów donatora niż do potrzeb kraju biorcy (*donor driven aid*), czy też braku spójności polityki rozwojowej z innymi działaniami państwa. Możliwe jest również, że pewne atuty kraju w tej dziedzinie nie zostały dotąd należycie zdiagnozowane i Polska nie wykorzystuje w efekcie w pełni swojego potencjału.

Dostrzegana od kilku lat specjalizacja rozwojowa Polski koncentruje się w wymiarze tematycznym – na transformacji ustrojowej oraz w wymiarze geograficznym – na krajach Europy Wschodniej. Przyjęte a *priori* założenie, że Polska ma przewagę komparatywną właśnie w dziedzinie przemian politycznych i gospodarczych, jest na obecnym etapie, zdaniem wielu uczestników konferencji, nieprzekonywające i wymaga doprecyzowania. Ważne jest szczególnie wskazanie konkretnych sektorów lub podsektorów, w których doświadczenia i zasoby Polski wystarczają do zaproponowania profesjonalnego wsparcia. W wyznaczaniu priorytetów tematycznych ważne jest jednocześnie zwrócenie większej uwagi na sektory rozwojowe i powiązanie poszczególnych preferencji z wybranymi milenijnymi celami rozwoju. Zdaniem przedstawicieli organizacji pozarządowych w planowaniu polskiej pomocy należy położyć większy nacisk na osiąganie konkretnych rezultatów i poprawę skuteczności.

Specjalizacja rozwojowa Polski nastawiona na kraje Europy Wschodniej nie wywołuje już tylu kontrowersji. Uczestnicy konferencji przytaczali liczne argumenty uzasadniające kierowanie pomocy właśnie tam: związki geograficzne, kulturowe i międzyludzkie (np. podobna mentalność, znajomość języka), porównywalne doświadczenia historyczne (np. wychodzenie z komunizmu, przeprowadzanie reform) oraz odpowiednie przygotowanie polskich partnerów do działań u wschodnich sąsiadów. Zaznaczano jednak, że nawet w tych przypadkach Polska powinna jednoznacznie określić swoją przewagę komparatywną, zwłaszcza że występuje tam znacząca konkurencja donatorów europejskich. Zdaniem części prelegentów koncentracja na Europie Wschodniej nie powinna wykluczać z polskiej pomocy krajów rozwijających się z innych rejonów świata, chociażby z Afryki, zwłaszcza tych najbiedniejszych, do czego zobowiązuje Polskę także Unia Europejska.

Oprócz doprecyzowania obecnych kierunków specjalizacji rozwojowej ważne jest także, po przeprowadzeniu wszechstronnej analizy polskich przewag komparatywnych, wskazanie nowych dziedzin w których polska pomoc może okazać się szczególnie wartościowa. Uczestnicy konferencji wskazali kilka przykładowych sektorów, w których warto rozwijać własną specjalizację:

- edukacja. Niezbędne byłoby opracowanie specjalnego programu stypendialnego, który rzeczywiście odpowiadałby na problemy rozwojowe krajów biorców i nie prowadziłby do „drenażu mózgów”;
- rolnictwo. Polska, jako jeden z ostatnich krajów UE z tradycyjnym sektorem rolniczym ma odpowiednią praktykę i kompetencje przydatne w wielu krajach rolniczych Południa;
- integracja europejska. Jako największy z „nowych” krajów UE Polska zdobyła aktualne doświadczenie w działaniach integracyjnych, takich jak otwieranie granic, zmiany kontroli celnej, wzmocnienie wymiany handlowej. Może to stanowić cenną specjalizację w zakresie wspierania procesów integracyjnych w wielu regionach świata, także w Afryce;

- przedsiębiorczość. Dokonaniem Polski w ostatnich dekadach jest rozwój prywatnej przedsiębiorczości. Ponieważ na ten czynnik zwraca się coraz większą uwagę w realizacji milenijnych celów rozwoju, warto rozważyć, w jaki sposób Polska może dzielić się osiągnięciami w tej dziedzinie;
- wolność religijna. Jako kraj, w którym rozumie się przywiązanie do tradycji i dużą rolę religii w społeczeństwie, Polska może włączyć się w działania na rzecz obrony wolności wyznaniowej, czy też w rozwiązywanie konfliktów o podłożu religijnym;
- „wschodzący donator”. Ewolucja roli Polski w ostatnich latach z odbiorcy pomocy zagranicznej na pozycję donatora tej pomocy może stanowić cenny zasób do wykorzystania we współpracy na rzecz rozwoju. Polska może wypracować cenny model włączania wschodzących donatorów w międzynarodowy system pomocowy oraz dzielić się swoimi doświadczeniami budowy i organizacji systemu pomocowego u nowych darczyńców.

Konferencja potwierdziła, że specjalizacja rozwojowa Polski, podobnie jak polski system współpracy rozwojowej, znajduje się w początkowej fazie budowy i wymaga dookreślenia i usprawnienia. Postępy poczynione w tej dziedzinie zwiększą skuteczność polskiej pomocy i zapewnią jej zgodność z międzynarodowymi standardami udzielania wsparcia.

Rekomendacje

Duże zainteresowanie konferencją i opinie zgłaszane w trakcie dyskusji potwierdzają, że kwestia polskiej specjalizacji rozwojowej wymaga większej uwagi i pogłębionej analizy. Określenie specjalizacji rozwojowej jest ściśle skorelowane z poprawą jakości świadczonej pomocy, dlatego też oba zadania powinny przebiegać równolegle w ramach reformy systemu pomocowego. Przyspieszenie prac nad nową ustawą o współpracy rozwojowej i przygotowywanie nowej strategii współpracy rozwojowej powodują, że kwestia polskiej specjalizacji w tej dziedzinie zyskuje duże znaczenie. Kształt i jakość polskiej pomocy oraz efektywne wykorzystanie posiadanego potencjału będą w znacznym stopniu zależne od właściwego zdiagnozowania i wykorzystania polskich przewag komparatywnych. Wobec tego zgłasza się następujące propozycje:

1. Refleksja nad specjalizacją rozwojową powinna być stałym elementem analizy i programowania polskiej pomocy rozwojowej. Ważne jest, aby specjalizacja ta była wynikiem świadomych wyborów opartych na pełnej znajomości polskich przewag komparatywnych w dziedzinie współpracy na rzecz rozwoju, a nie pochodną innych celów i interesów politycznych czy gospodarczych. W ten sposób możliwe będzie nie tylko zwiększenie skuteczności pomocy, lecz także pełniejsze włączenie Polski w unijny system współpracy rozwojowej i podziału pracy donatorów. W szczególności Polska powinna jak najszybciej zacząć w pełni uczestniczyć w unijnym programie *EU Fast Track on Division of Labour*, zwłaszcza w odniesieniu do polskich krajów priorytetowych biorących w nim udział: Ukrainy i Mołdowy. Aktywność w tej inicjatywie będzie dodatkowo motywować do ściślejszej specjalizacji rozwojowej i jednocześnie ułatwi realizację tego zadania.
2. Zasadne byłoby powołanie specjalnej grupy roboczej ds. polskiej specjalizacji rozwojowej, która przeprowadziłaby pogłębioną analizę potencjału Polski w tym zakresie i przedstawiła propozycje kształtowania wybranej specjalizacji. Kilkuosobowy zespół powinien obejmować, poza urzędnikami MSZ, także przedstawicieli organizacji pozarządowych oraz środowisk eksperckich i akademickich. Prace zespołu toczyłyby się w oparciu o Europejski kodeks postępowania w sprawie komplementarności i podziału pracy oraz najnowsze dokumenty międzynarodowe dotyczące efektywności pomocy. Zadaniem zespołu byłoby najbardziej optymalne dopasowanie możliwości i atutów Polski w zakresie współpracy rozwojowej do potrzeb państw biorców, przy uwzględnieniu aktywności i ograniczeń w tej dziedzinie innych donatorów UE. Grupa dokonałaby w pierwszej kolejności szczegółowego przeglądu *status quo* w tej dziedzinie, a następnie zaproponowałaby możliwości zmian w obecnym systemie i wskazałaby nowe kierunki rozwoju polskiej specjalności. Ułatwiłoby to uszczegóło-

wienie polskiej oferty pomocowej i wskazanie nowych sektorów priorytetowych, w których Polska miałaby najwięcej do zaoferowania.

3. W wyznaczaniu specjalizacji niezbędne jest uwzględnianie opinii różnych podmiotów realizujących projekty rozwojowe (np. NGO, środowiska akademickie) oraz ogółu społeczeństwa, gdyż zrozumienie i poparcie społeczne wyznaczonych kierunków geograficznych i sektorów priorytetowych będzie mieć duży wpływ na akceptację świadczenia pomocy rozwojowej przez Polskę, zwłaszcza wobec spodziewanego wzrostu wydatków pomocowych. Warto przewidzieć konsultacje społeczne i uwzględnić odpowiednie badania opinii publicznej. Wskazane byłoby zorganizowanie kolejnych spotkań (np. seminariów) poświęconych szczegółowym aspektom polskiej specjalizacji (np. polskie przewagi komparatywne na Wschodzie; edukacja jako polska specjalizacja rozwojowa itp.)